

List Edwarda Radomskiego nadesłany w marcu 1948 roku do Instytutu Pszczelarskiego w Lublinie.

(Oryginał listu znajduje się w archiwum redakcji ApisWiki.PL)

Działdowo 4-3. 1948 r.

E. RADOMSKI  
Działdowo  
I. Mławska N.I.  
do nr. 98/11/48

Do  
Instytutu Przecławskiego  
w Lublinie.

Upprzejmie i serdecznie dziękuję za przesypany odręczny odsłonę recenty mojej broszury „Caterdriści i ich wina od pszczoły.”

Słusznego Branowskiego recentu zauważyl, że niewątpliwie posunięcie jest wprowadzenie do mojej metody aż trzech wymiarów ramek t.j. gniardowej, magazynowej i nadstawnkowej, (a raczej nuklearowej).

Ale to spodziewanie Branowskiego recentu jest mylne i to z własnej mojej winy, że w malej broszurce nie mogłem dostatecznie wyjaśnić dla czego używam w mych metodach aż trzech wymiarów ramek.

1. Jak Branowski recent zauważyl, że u Warszawskich poszczególny nadaje się dla hodowli pszczoły metoda odrygania, w tym uku i przeklewanie może się obejść bez nadstawni i bez magazynu.

Właśnie skonstruktowanem taki uku na podobieństwo uku War. poerr. na 18 ramek, któryby dogadrał tym wymaganiom. Ponadto w tym uku można zimować po dwa rogi, a i latem można drygmać po dwa nastawowanej inną metodą i poszerzać uku magazynami lub nadstawkami. To już będzie zależne od gustu przeklewania. Opis tego uku i odkładki zatęram.

2. Chyba nie potrzebuję dowodzić że z plastików, w których matka nie czuje się, miód rawy będzie jasniejszy i aromatyczniejszy.

3. Jest pewno licząc przeklewanym, że holdują uku nadstawn-

Kowym (Langstroth-Rosta, Widery), otoči moje nadstawki bardzo się nadają do tych metod, które się praktykuje w wyżej wymienionych ulach. Moje ale nadstawkowe mają tą wyższą, że gniazdo składa się na same z dwóch nadstavek, a wtedy wysokość gniazda wynosi 40 cm. Dla tego przesyły dobrze zimują i wiosną przedko przechodzą do sity w jednej nadstawce. (Dolina nadstawkowa wiosną się usuwa.) Ramki są jednakowych wymiarów jak w gnieździe tak i w miodni, morza stosowane i magaryny z pogrubionymi plastrami, to będzie naderalo od gustu przecelana.

4. Poratym moja nadstawka ma sieć i bardzo ważne przeznaczenie w hodowli matek na wiekową skalę. Rama nadstawkowa była przerwanej wynaleriona po dłużym marolnym poergiwaniu odpowiedniej wielkości ułka weselnego i ramki do niego, niechwaląc się — te zadanie zawiązałem po myślne. (Uam kilkudziesięcioletnią praktykę w hodowli matek, na wiekową skalę. Wyprowadziłem wszystkie metody jakie są rozpowszechnione.) Nasza metoda hodowli matek była opisana przez mego syna Karimiera w „Pracelarzu Polskim” w 1946 r. na str. 220 i objasniona rysunkami, tylko redakcja „P.P.” skróciła artykuł. Odkładzę ratę.

Mam opracowany egzemplarz od zarania mego znojomstwa z przecelami od 1887 r. czyli od siedemdziesięciu lat, w którym spieszkiem wszystkie ważniejsze wydarzenia i ilustracje, co do których uważałem że warto z nimi zapoznać czytelników z moją długoletnią praktyką. Mam nadzieję że nie jeden przecelarz skorzystały z moich doświadczeń. Mała ta będzie zawierała do dwieście stronie druku z ilustracjami.

W 1946 r. chciałem to wydrukować, ale drożyna papieru i druku stanęły mi na przekórnie, tak że musiałem odrzucić do lepszego czasu. Wobec tego zdecydowałem się wydać tylko część t. j. „Czytelnobieści cztery lat wśród prerot”.

Co do obliczenia komórek przeliczek na woszczynie naturalnej, nie wiecie i na waleach; niemniej obytek sposobów obliczenia, a musiałem sam ich wynajdywać. Wykonalem blaszki ścisłe decymetr kwadratowy, torytem taki kwadrat na plaster naturalny, który był精确owo zbudowany i wymiarem po kilkanaście centymetrów z kilkunastu mil. wtedy nachowałem komórki na wycentrych plastach. Również postępowałem w ten sposób z wergą. Mając średnio w danym wypadku 836 komórek obu stron plastru.

Tu muszę zaznaczyć, że spotykalem dosyć często na kosaćkach wschodnich preroty, które budują komórki na decymetr kwadratowy od 810 do 850 kom. zalerzenie jako cosa (a może podoba) budowala plasty. Na Wołyniu zaobserwowałem średnie siedem prerot bandz do siebie podobnych, a przy bliższej obserwacji różniących się pomiędzy sobą wielkością, zakrystiem, budową (smukle) i charakterem tagołnem lub głosliwem.

Pomiary komórek na waleach; fabrykanci waleów rzadkościami tego, tej tajemniczej radej nie zdradzą w jaki sposób oblicza i jak nacina komórki.

Mając średnie obliczenie komórek na woszczynie naturalnej w decymetru, musiałem ułosnymi silami wynajdywać ścisły wymiar komórki jako ma być nacięta na waleach.

Garnacram źe wylierenie na degeometre moab. nie nadaje się  
zupelnie do obliczenia na walach, a musi być rozłożony  
ścisły wymiar pojedynczej komórki. Ja wypomiję te obliczenia  
dość prymitywnie i nie potrafilem tego opisać, gdyż  
prawdopodobnie ta obliczenia sparte sięle na naukowych  
podstawkach, do których ja nie przegaduję.

Opis ukaże się później jak będę miał wystarczająco  
z przekazaniem pozwoleniem

Radomia

Przykładowo dnia 3. III 1848 r.  
M. 115/11/1888

